**Tomasz Karolak zabrał się za projektowanie Polskiego Auta Narodowego**

**O polskim samochodzie elektrycznym mówi się od dawna. Prace nad jego stworzeniem zaczęły się już kilka lat temu. I od tego czasu temat nieustannie wzbudza ogromne emocje. Tomasz Karolak postanowił wziąć sprawy w swoje ręce i sprawdzić się w roli projektanta Polskiego Auta Narodowego. Jak mu to wyszło? Czy stworzony przez niego „Husar” podbije nasze drogi? Tego przekonamy się, oglądając komedię romantyczną „Szczęścia chodzą parami”, która trafi do kin już 2 września.**

*W trakcie kręcenia filmu „Szczęścia chodzą parami” w mediach zaczęły pojawiać się informację, że Polacy szykują się do wyprodukowania narodowego auta elektrycznego. Zostały już nawet przedstawione pewne projekty****. Niesamowicie rozbawiło mnie to, że nagle temat naszej komedii stał się tematem prawdziwego życia*** – podkreśla Tomasz Karolak, który wciela się w filmie w Norberta.

Kilka lat temu polski rząd ogłosił, że ruszają prace nad narodowym samochodem elektrycznym oraz budową infrastruktury do ładowania tego typu pojazdów. W 2020 r. dowiedzieliśmy się, że polskie auta elektryczne będą produkowane pod marką Izera. Wtedy też zaprezentowane zostały pierwsze modele koncepcyjne, a także – zapowiedziano budowę fabryki w Jaworznie, w której powstawać będą elektryczne samochody. Udało się już m.in. zaprojektować bryłę nadwozia i wnętrze auta, a także jeżdżącą makietę. Całość pochłonęła kilkaset milionów złotych. Wciąż jednak nie powstała platforma, na której miałoby powstać polskie auto elektryczne. Niemniej jednak przedstawiciele spółki ElectroMobility Poland, odpowiedzialnej za produkcję narodowego samochodu, zapewniają, że produkcja Izery rozpocznie się w 2024 r.

Twórcy komedii „Szczęścia chodzą parami” postanowili podchwycić ten temat i wyjść naprzeciw motoryzacyjnym planom Polaków. Główna bohaterka tego filmu – Malwina (Weronika Książkiewicz) niespodziewanie dostaje od swojego szefa Norberta (Tomasz Karolak) szansę na spełnienie swojego największego zawodowego marzenia. Wspólnie z przyjaciółką Beti (Aleksandra Domańska) ma stworzyć projekt Polskiego Auta Narodowego. ***Mam nadzieję, że dzięki temu projektowi polska motoryzacja zacznie w końcu być rodzaju żeńskiego*** – podkreśla w filmie bohaterka grana przez Weronikę Książkiewicz Jednak Norbert nie daje za wygraną i próbuje wszędzie wtrącić swoje trzy grosze. Liczy, że zaprojektowany przez niego Husar stanie się gwiazdą polskiej motoryzacji i rzuci wszystkich na kolana. Czy tak się stanie? Dowiemy się już 2 września w kinach.

*Beti i Malwina to przyjaciółki na całe życie.* ***Zawód, który wykonują w filmie, zazwyczaj uprawiany jest przez mężczyzn, ale to nie jest tak, że dziewczyny w ogóle nie są obecne w tej branży****. Gdy przygotowywałyśmy się ze specjalistą od motoryzacji do zagrania w tej komedii, pokazywał nam on wiele nagrań, w których kobiety opowiadały o tym, jak powstawał proces projektowania samochodu. To było niezwykle inspirujące* – przyznaje Aleksandra Domańska.

„Szczęścia chodzą parami” to nieprzewidywalna komedia romantyczna, w której przesądy i wiara w pecha mają się równie dobrze, co wiara w miłość. Bohaterką filmu jest Malwina (Weronika Książkiewicz), przebojowa projektantka samochodów, która zakochuje się w Brunonie (Michał Żurawski), wziętym terapeucie par. Choć potrafi on uratować każdy związek, to jego własne historie miłosne tworzą serię spektakularnych katastrof. Przystojny i zabawny, mógłby być mężczyzną marzeń, gdyby nie to, że na kobiety działa jak czarny kot. Sprowadza na swoje wybranki pecha, który z hukiem kończy nawet najbardziej płomienny romans. Nieświadoma ryzyka Malwina, ulega jego czarowi od pierwszego wejrzenia. Mimo że w jej życiu rozpoczyna się seria niefortunnych zdarzeń, Bruno nie zamierza się tym razem poddać. Aby uratować miłość swojego życia, musi znaleźć przyczynę swoich sercowych porażek. Nie uda mu się to jednak bez odrobiny szczęścia.

Producentem filmu jest Zygfryd Studio, a koproducentem Grupa Polsat Plus. Za wprowadzenie filmu do kin odpowiada Dystrybucja Mówi Serwis.

„Szczęścia chodzą parami” w kinach już od 2 września.